



Paulina Kutrzebka, 2016-05-22 15:56

Nagrywanie w gabinecie lekarskim – komentarz prawnika



Polskie prawo nie pozwala pacjentowi na nagrywanie wizyt lekarskich. Potajemne dokonywanie zapisu rozmowy bez zgody lekarza, nie tylko stanowi naruszenie tajemnicy komunikowania się, ale również może być podstawą do odpowiedzialności cywilnej za naruszenie dóbr osobistych.

Kiedy pacjent ujawni, że będzie nagrywał swoją wizytę, lekarz zgodnie z art. 38 ustawy o zawodzie lekarza i lekarza dentystry, przy zaistnieniu ważnych powodów, może nie podjąć leczenia pacjenta, o ile nie jest to stan nagły. Przy umowie o pracę wymagane będzie również uzyskanie zgody przełożonego na odstąpienie od podjęcia leczenia.

Jednakże w każdej sytuacji zachowanie lekarza powinno odzwierciedlać najwyższe wzorce racjonalności, jasno wyrażać swoje stanowisko wobec nagrania. Adnotację o zaistniałej sytuacji można zamieścić w dokumentacji medycznej. Gdy w wyniku prowadzonego przez pacjenta podsłuchu zostaną utrwalone również wizyty innych pacjentów, wówczas takie działanie będzie wypełniało znamiona przestępstwa określonego w art. 267 § 3 kk.

Warto też podkreślić, że w ciągu ostatnich lat pojawiło się orzecznictwo w zakresie wzajemności naruszeń dóbr osobistych. „Nie bez znaczenia z punktu widzenia oceny naruszenia dóbr osobistych pozostaje także wzajemność naruszeń dóbr osobistych stron, co nie wpływa oczywiście na uchylenie bezprawności, ale co istotnie wpływa na zakres ewentualnej odpowiedzialności. W świetle bowiem utrwalonego orzecznictwa sądowego nie może korzystać z ochrony ten, kto sam nadużywa swojego prawa, tj. tzw. reguła czystych

rąk” - czytamy w Wyroku Sądu Apelacyjnego w Łodzi - I Wydział Cywilny z dnia 12 marca 2014 r. I ACa 1182/13.

Paulina Kutrzebka, dyrektor Departamentu Life Science, Kancelaria Prawna „Świeca i Wspólnicy” Sp.k.

WARTO PRZECZYTAĆ



[Przychodzi pacjent do lekarza i... nagrywa](#)